

Emperia Koszty integracji wpłyną na wyniki

Za trzy lata może być już 30 sklepów Delima

Licząca obecnie pięć placówek sieć delikatesów Delima może w ciągu 3-5 lat powiększyć się do 30 obiektów.

- Sieć rozwija się zgodnie z naszymi założeniami. W tym roku otworzymy jeszcze 1-2 sklepy. Kilka kolejnych placówek może się też pojawić w pierwszej połowie 2010 r., gdyż deweloperzy przesunęli na ten okres otwarcie galerii handlowych - mówi Artur Kawa, prezes Emperii. Dodaje, że tempo rozwoju sieci w dużej mierze będzie uzależnione od sytuacji na rynku deweloperskim.

Szef handlowej grupy zapewnia, że w tym roku będzie ona miała wyższy zysk netto niż w ubiegłym, gdy na czysto zarobiła 60,1 mln zł. Informuje też, że wyniki osiągnięte w minionym kwartale były zgodne z za-

łożeniami budżetowymi (zgodnie z prognozą, przychody mają w 2009 r. wynieść 5,9 mld zł). Przyznaje jednak, że będą w nich widoczne koszty restrukturyzacji, która ma się zakończyć planowanym na 30 czerwca połączeniem spółek dystrybucyjnych.

Nie wiadomo jeszcze, czy jaką dywidendę z ubiegłorocznego zysku zaproponuje zarząd giełdowej spółki. - Chcielibyśmy utrzymać naszą praktykę wypłacania w formie dywidendy co najmniej 15 proc. zysku netto grupy. Za wcześniej jest jednak na deklaracje dotyczące rekomendacji zarządu - mówi Kawa. - Obserwujemy rynek oraz sytuację wewnętrzną i zewnętrzną. Ostateczną decyzję podejmiemy dopiero w czerwcu - kończy.

AKO